RUSKI INWALID

N°. 86.

NIEDZIELA 15. *Kwietnia* 18

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENN

Zawartie. Wiadomości kraiowe: Ukaz Rządzącego Senatu. O Komitetach pod zawiadowani towarzystwa przyiacioł-ludzkości. Krolewstwo Polskie: Roskaz dzienny do Woyska P skiego. — Wiadomości rozmaite. — Mody.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Z Peterzburga, 14. Kwietnia.

Ukaz Rządzącego Senatu.

Według Ukazu *Jego Cesarskiey Mości* rządzący Senat słuchali, *Nayprzód:* Przedstawienia Kommissyi *naywyższey* urządzoney w celu wysledzenia czynności Prowiiantskiego udziału, w którem się wyraża: iż przez Ukaz *naywyższy*, dnia 5 Stycznia 1817 r. na imie prezyduiącego Kommissyi wydany roskazano: Weyść w należyte rozważenie tego, iż udział prowiantski z liczby przedstawionych przy zawarciu kontraktów przez kupcow: *Oczkina*, Zubczaninowa i Kommissarza Hrabiego *Orłowa*, włościanina *Marynina* zakładów, iedne zupełnie oswobodził, a drugie nienależnie przemienił, roskazano oraz odkryć winnych, iako też i tych, którzy niemieli baczności na akuratne w należytym czasie, wypełnienie kontraktów, tudzież na wydanie w przywoitey porze pieniędzy przedsiębiercom, niemniey też na przepomnienie niedostarczenia przez Marynina do magazynów skarbowych mąki, tym czasem dla pewności skarbu na maiątki takowych osob rościągnąć zakaz mocą którego ani przedane ani obarczone długami bydz nie mogą. W skutek takowego naywyższego roskazu Kommissyia zwoli Monarszey urządzona w celu wysledzenia czynności udziału prowiantskiego, dowiedziawszy się o wszystkich do spraw takowy należących osobach, uznaie dobrem: 1. Co tych, którzy naruszaiąc kontrakta oswobodzili m iątki osob daiących poręki, a tym samym w pr padku nie dopełnienia kontraktów zostawili sk bez wszelkiey pewności pozyskania swey należ ści. 2. Co do takich, którzy się okazuią dzis bydz nieakuratnemi w wydawaniu pieniędzy prz siębiorcom, i którzy żadney na to nie dawali ba ności aby dostarczenie owsa i rozmaitych furaz i żywności było dopełnionem przez przedsięb ców w należytym czasie, przez co i włościanino Maryminowi dali powod uchybienia przez nie starczenie skarbowi w przyzwoitey porze znaczn ilości mąki, na koniec 3. co do osob daiących p ręki w niektórych osobnych kontraktach, i su mach nieograniczonych. Stosownie do przepis naywyższego Ukazu 25. Stycznia b. r. nastałeg należy na wszystkie maiątki takowych osob mian wicie na osobnym przy originale znayduiącym reiestrze rościągnąć zakaz, w skutek którego przedane ani obarczone długami bydz niemo O czem Kommissyia z woli *Monarszey* urządzo w celu wysledzenia czynności prowiantskiego udz łu donosi rządzącemu Senatowi, oraz dodaie, a także potwierdzić podobnyż zakaz i na maiątk które teraz służą za zakład; iakie zaś mianowic

e maiątki Senat rządzący obaczy na osobnym
dstawionym reiestrze. Nadto Kommissyia sądzi
z rzeczą potrzebną, donieść Senatowi rządzące-
, iż skarb ma tak wielkie pretensyie do kupca
kina i Kommisarza Hrabiego Orłowa Mary-
a, iz te, nawet przy dopełnieniu rościągnienia
wszelkie ich maiątki wspomnionego zakazu, nie-
gą bydz należycie zabespieczone; a przeto czy
nie podoba rządzącemu Senatowi rozesłać prze-
nia zalecaiące, aby pieniądze maiące się opłacać
y dopełnieniu kontratów takowym przedsię-
rcom, były zatrzymane menaruszaiąc bynay-
iey mocy i swiętości kontraktu. Co się zaś ty-
kupca *Zubczaninowa*, ponieważ stosowane do
go pretensyie są zabespieczone iuż to należno-
ami iakie ma na skarbie, iuż to odpowiedniemi
rekami i kauciami, a przeto i sprawa takowa co
zakładów, powinna się zostać w pierwszem
oim znaczeniu. *Powtóre* rospatrzenie: Iż 27
ycznia teraznieyszego 1817 roku Jenerał pie-
oty Xiąże *Łabanów Rostowski* przy rapporcie
oim przesłał Senatowi kopiią Ukazu J. C. M.
danego na imie iego dnia 25. Stycznia za wła-
oręcznym Nayiaśnieyszego Pana podpisem w na-
pniących wyrazach: Od roku 1812 po 1814
warte były kontrakta s kupcami Oczkinym i
bczaninowym, oraz s Kommisarzem Hrabiego
rłowa włościaninem Maryninym przy należy-
ch porękach i kawcyach na dostawienie żywności,
furażu do tuteyszych, i okolicznych magazynów,
zyiete oraz zakłady; lecz późniey pokazało się
iż takowi przedsiębiercy a szczególnie Marynin
edostarczyli do skarbu znaczney ilości prowiantu
owsa; 2° iż mąki więcey 47 tysięcy kulow, i
up do 6525 czetwierci należących skarbowi bę-
c iuż dostawione przez Marynina do *Wołoczka*
ewiadomo dokąd przez niegoż obróconemi zostały
cz do skarbu nic zgoła nieweszło; 3° iż na ra-
unek kontraktowey summy wydano Maryninowi
źnemi czasy więcey 1,454,000 rubli, oraz przy
kupieniu zboża dano mu niemałą ilość pieniędzy;
iż zakłady pokazane przy zawarciu kontraktów
dalszym ciągu iedne zupełnie przez udział pro-
iantski oswobodzonemi zostały, a drugie tenże
dział nienależnie przemienił, a przeto skarb nie-
a należytey pewności. Nadto udział prowiantski
bwinionym iest o niebaczność w wypełnianiu w
ależytym czasie umów kontraktowych, i o wyda-
anie pieniędzy przedsiębiercom pokazuiącym się
ydź niepewnemi, o za niedbanie niedostarczonych
spomnianych 47000 kulow mąki i 6525 czetwierci
rup, o niewypełnienie oraz przepisań zwierz-
chności co do nieakuratnych przedsiębierców. Ro-
skazuiemy więc aby wszystko to było należycie
wyiaśnionem przez kommissyią ustanowioną w celu
wyśledzenia czynności prowiantskiego udziału
od roku 1813, w którey w skutek Ukazu da-
nego rządzącemu Senatowi 18. Stycznia masz
WPan prezydować. Powinnością takowey Kom-
missyi będzie, wysledzić wszelkie szczegóły ty-
czącesię czynności udziału prowiantskiego, uka-
zać istotną ilość niedostarczonego przez przedsię-
bierców furażu w ziarnie, i prowiantu, oraz liczbę
pieniędzy danych im nad należność, tudzież ukazać
wszystkich winowayców, uczynić o nich stosowne
prawom postanowienie i o tem wszystkiem *Mnie*
donieść; nim zaś wyśledzenie takowe będzie skoń-
czonem, w celu zabespieczenia skarbu, rościągnąć
zakaz na maiątki wszystkich osob należących do
sprawy udziału prowiantskiego. A chociaż woien-
ny Minister prześle WPanu proces tey sprawy, iako-
też wypis s protokółu Rady woiennego minister-
stwa sciągaiący się do tego przedmiotu, WPan ie-
dnakże nieprzestaiąc na naydrobnieyszych w tako-
wym wypisie wyrażonych okolicznościach, w cią-
gu czynności swoiey możesz potrzebować s każdego
mieysca potrzebnych obiaśnień. *Roskazali*: zgo-
dnie s przedstawieniem Kommissyi zwoli J. C. M.
ustanowioney w celu wyśledzenia czynności udziału
prowiantskiego, o rościągnieniu zakazu na wszyst-
kie maiątki osob w przyłączonym reiestrze wyra-
żonych, iako też odnowienia podobnegoż na te ma-
iątki, które się iuż zostaią iako zakład, posłać uka-
zy Senatu do rządów gubernskich przy dołączonym
spisie reiestru osob, na których maiątki rościąga się
zakaz pierwszy, o drugich zaś, posłać podobneż
ukazy do tych rządów gubernii, w których maiątki
zostaiące iuż w zakładzie są położone. Obok tego
zalecić wszystkim Rządom gubernskim, Izbom
skarbowym, i wszelkim sądownictwom aby po-
wziowszy dokładną wiadomość względem kontra-
któw, ieżeli iakie przedsiębiercy kupiec Oczkin,
i Komisarz Hrabiego Orłowa Marynin maią za-
warte ze skarbem, nienaruszaiąc takowych ważno-
ści, zatrzymano wydanie pieniędzy, maiących się
opłacić przy dopełnieniu kontraktów, i o wypełnie-
niu takowego zalecenia zawiadomić ministerstwo
woienne, aby mogło obiaśnić w tey mierze wspo-
mnioną Kommissyią, oraz podobnież zawiadomić
Senat. O czem wszystkiem rozesłać w naznaczo-
ne mieysca ukazy, i. t. d.

Wspomnieliśmy w Numerze przeszłym o no-
wo zawiązanym pod zawiadowaniem tuteyszegoCe-

sarsko-Filantropicznego towarzystwa komitecie. — Komitet takowy ma obowiązek czuwania nad wychowaniem dzieci ubogich płci męskiey. Przedmioty ich nauk są: Religiia, Nauka, Rossyyskiego ięzyka, Arytmetyka, i iakie kolwiek rzemiosło odpowiadaiące skłonnościom i zdatności wychowuiących się. — Przy założeniu takowego funduszu liczba dzieci niebędzie przechodzić osób dwudziestu. — Dzieci takowe będą zbierane s klass rozmaitych, mianowicie z mieszczańskiego i rzemieślniczego stanu.

Utrzymanie tego zaprowadzenia, oparte iest na funduszu z ofiar maiących się co rok wnosić przez członków Cesarsko-Filantropicznego towarzystwa, s których Sztab-Lekarz *Mund*, ofiaruie swoią posługę w leczeniu chorych dzieci.

Z liczby członków wybrani, i przez radę Cesarsko-Filantropicznego towarzystwa potwierdzeni kuratorami wspomnionego komitetu: Kamer-Junker *Łańskoy*, Hrabia *Wielohórski*, Radca nadworny *Rzymski-Korsaków*, Pułkownik *Skaratin*, Radca nadworny *Skiszyński*, Sztab-Lekarz *Mund*, i Pułkownik *Petrow-Sołowowo*, s których pierwszy iest prezesem w komitecie opieki małoletnich ubogich.

Pod zawiadowaniem tegoż Cesarsko-Filantropicznego czyli przyiaciół ludzkości towarzystwa w Peterzburgu, zawiązanym został drugi Komitet a to w udziale uczonem towarzystwa, według prawideł z woli Monarszey 18. Stycznia 1817 r. potwierdzonych. Komitet takowy składa się do tąd s członków: Radcy taynego Barona *Vietinghof*, Kamer-Junkra 5. klassy *Łańskiego*, Radcy stanu Doktora *Udena*, i Radcy stanu *Adelunga*, Radcy kollegiatskiego *Aderkasa*, i Kommissyonera Towarzystwa Biblijnego *Szmitta*. Zaięciem sie Komitetu w udziale uczonym towarzystwa *przyiaciół ludzkości* będzie: 1. Rostrząsanie wszelkich proiektów, iakie podane będą do rady tego towarzystwa. 2. Utrzymanie pod zawiadowaniem swoim Biblioteki Cesarskiego *przyiaciół ludzkości* towarzystwa, i staranie o powiększenie w niey dzieł tyczących sie Państwa, i prywatney dobroczynności. Ze wszystkich dzieł takowych Komitet wybierać będzie materyie do instrukcyi i przepisów dla wszelkich ustanowić się mogących dobroczynnych zaprowadzeń, które ustanowione zostaną, iak skoro rada towarzystwa *przyiaciół ludzkości* uzna istnienia onych potrzebę. 3. Utrzymywanie przy Bibliotece zbioru wzorów rozmaitych machyn, wynalezionych w celu powiększenia przemysłu, i dostarczenia pospieszności w rękodzielniach, mogących dać sposob utrzymania się ubogim rozmaitego stanu i wieku. Do zbioru takowego należeć będą rozmaite narzędzia służące do ratowania życia ludziom w nagłych przypadkach iako to: utonienia, zaduszenia się, zmarznienia i. t. p. W Gabinecie Komitetu w udziale uczonym maią się chować plany rozmaitych szpitalów, domów opieki ubogich i. t. p. z opisaniami wszelkich szczegółów do takich planów należących, naymnieyszym kosztem i naywygodniey wykonanych, oraz wszelkie inne dzieła i wydania członków towarzystwa. 4. Wydawanie pism peryodycznych tyczących się udziału dobroczynności, s czego dochod powinien bydz użytym także wprzedmiotach dobroczynności. 5. Zaymowanie czynnością ludzi ubogich mianowicie posiadaiących nauki, i biegłych w literaturze, zadaiąc im prace i pożyteczne dla koła towarzystwa przyiaciół ludzkości, i przynoszące uczciwy sposob utrzymania siebie i swoich ubogich rodzin.

Królewstwo Polskie.

Rozkaz dzienny do woyska Polskiego.

W Kwaterze Główney w Warszawie
dnia 25. Marca (6. Kwietnia) 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Postępuią na wyższe stopnie.

w Sztabie Głównym. W części Kwatermistrza Jeneralnego. Na Kapitanów: Porucznicy: Ludwik Heilmeyer, Felix Szymanowski, i Woyciech Chrzanowski. — Na Poruczników: Podporucznicy: Józef Rosengardt, i Antoni Zientecki.

Przeznaczony zostaie.

w Piechocie. Do pełnienia témczasowo służby Majora Placu Twierdzy Zamościa, w mieyscu Pułkownika Cedrowskiego, do innych obowiązków powołanego; będący na Reformie, z pułku 1. Strzelców pieszych, Podpułkownik Muchowski.

Otrzymuie żądaną Dymissyę.
Dla słabości zdrowia.

w Jeździe. Z pułku 2. Ułanów, Kapitan Antoni Starzyński, z pozwoleniem noszenia munduru.

Wykreślony zostaie z Kontrol.
Za niestawienie się w pułku po upłynieniu otrzymanego Urlopu.

w Jeździe. Z pułku 1. Ułanów, Podporucznik Dzwonkowski.

Naczelny Wódz
(Podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem:
Jenerał, Szef Sztabu Głównego,
Toliński.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

— Listy prywatne z *Berlina* donoszą: iż tam powszechna panuie radość z powodu zaprowadzenia

nowey Rady Stanu i przedmiotów pracy, którémi zaiąć się maią Oddziały iey, a potém i sama Rada. Uważaią, iż w składzie iey połączone są różne polityczne zdania, z których wspolnego porozumiewania się, wiele dobrego wyniknąć może. Spodziewaią się, że w ciągu 3ch lub 4ch miesięcy, cała praca powierzona Radzie ukończona będzie — Na obiedzie danym d. 30. Marca Król spełnił toast Rady Stanu; nazaiutrz był obiad u Kanclerza Xięcia *Hardenberga* dla członków teyże Rady.

— Gdy w Izbie Deputowanych w *Paryżu* głosowano względem *budżetu*, powstała straszna burza z gradem. Odezwał się zaraz pewny zapalony Rojalista: *Otóż samo niebo iest przeciwném proiektowi.* — *Bynaymniey*, odpowiedział inny członek: *posyła nam owszem białe gałki.*

— Sławny Mechanik *Locatelli* w *Medyolanie* wynalazł sposób prowadzenia statku w górę rzeki, za pomocą nowego mechanizmu, bez użycia machiny parowey.

— Jezioro Cirkniskie w Karniolii zaczyna opadać. Wnoszą ztąd, iż lato będzie nadzwyczaynie wcześnem, bo opadanie to dzieie się pospolicie około *S. Jana* lub *S. Jakóba.* Wspomnione iezioro nazwane po Karniolsku *Cyrknisku Jezieru*, otoczone górami, ma 2 mile Niemieckie długości, 1 milę szerokości, a 1 do 4 sążni głębokości. Są na niém 3 kępy. Wpada w nie 8 większych i mnieyszych strumieni. Woda w niém opada przez 18 podziemnych lochów, tak dalece, iż w 25 dniach wysycha. Podczas opadania, łowią ryby w tych lochach. W przeciągu 20 dni rośnie na iezíorze trawa, którą koszą, a potém uprawiaią ziemię, i zasiewaią prosem. Po żniwach, poluią tam na zwierzynę i ptaki. Na iesieni przybiera znowu woda tak nagle, iż czasem w 18 lub 24 godzinach napełnia iezioro.

— Dnia 22 Maia grano w *Paryżu* traiedyią *Germanicus*. Autor iey *Arnoux*, członek instytutu, nie należał do żadnego stronnictwa, aż do powrotu *Bonapartego* w Marcu 1815 roku; oświadczył się natenczas za nim, za co został wygnany z kraiu. Przyiaciele iego chcieli utrzymać tę sztukę; lecz gdy chciano wiedzieć nazwisko autora, wzbraniali się ie wyiawić; ztąd powstał wielki hałas; przyszło nawet do bitwy; nakoniec wśród okropnego zgiełku wyszedł *Talma* i oświadczył: że autor nie chce bydź wyiawionym.

Na granicach obwodu Tessyńskiego zebrała się banda rozboyników, złożona z 1500 ludzi (?) pod dowodztwem byłego officera Neapolitańskiego.

Były Jenerał Westfaski *Alix*, członek Göttyngskiego Towarzystwa umieiętności, ogłosił pismo: *O głównych przyczynach ruchu, o główném działaniu w tworzeniu się słońców, o ruchu ciał niebieskich, o wezbraniu i opadaniu morza, o wiatrach i t. d.* W systemacie swoiém, czerpaném w naturze, stara się dowieść, iż przyięte dotąd systema *Newtona* iest fałszywém.

M O D Y.

Nic tak łatwo nie zmienia się, iak gust płci piękney, nic prędzey nad ich zamysły, i nic rozliczznieyszego niema w *Paryżu*, iak kolor i kształt kapeluszów. Każda pora, każdy miesiąc, każdy dzień, a prawie każda godzina nadaie im osobną barwę i postać. Modniarki zaś umieiąc z siebie o innych sądzić, wmawiaią i uymuią sobie damy ubiegaiące się za modą.

Ostatnia moda przepisywała dla kapeluszów kolor cytrynowy, a niekiedy i lilla, ozdobionych pięciu lub sześciu listewkami białemi. Widać iednakże i kapelusze ciemno-zielone z listewkami lilla. Elegantka, która się ubiera w czepek, powinna podług przepisu mieć go z tulu haftowanego, lub materyi lamowaney, garnirowany także tulem gęsto układanym w fałdy. Ozdoba iego miewa zwykle pół-girlandy, lub pióra, a czoło przy nim powinno bydź otwarte.

Wszystkie prawie kapelusze pół-stroiące, które widziano w *Tuilleries*, są z krepy, iedne zielone namarszczone na rondzie bez kwiatka, drugie koloru cytrynowego z pękiem bzu otoczonego żółtemi kwiatkami. Kapelusze z *Gros de Naples* są albo w paski lilla i białe, albo całe lilla z kilku listewkami białemi, i pół-tuzinem gałązek bzu, w połowie białego, a w drugiey lilla.

W ubiorach prezentacyynych używane są pióra ułożone w bukiet albo w półwieńca. Ubiory na towarzystwa maią zamiast wieńca dużą różę na lewey stronie, albo też grube sploty włosów otoczone perłami i dyamentami, na przeciwną stronę nachylonemi.

Młodzież mężka nosi teraz szkarłatne kamizelki pod czarnemi, a zwyczayniey pod białemi.

Rysunek do ostatniego dziennika mody dołączony wystawia Damę, którey włosy ułożone w warkocze tworzą koronę; czoło ozdabia przepaska, kibić okrywa suknia krepowa garnirowana wstążkami atłasowemi; rękawiczki i trzewiki białe.

Suknia naymodnieysza w *Wiedniu* iest merynosowa koloru popielatego, garnirowana u dołu ozdobą krepową; przytém spencer z czarnego axamitu obszywany czarną blondyną; kapelusz podobnego koloru do sukni z welonem koronkowym.